

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 lipca 2015 r. wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód – (...) Spółka Akcyjna w G. – wniósł o zasądzenie od pozwanego J. A. kwoty 82.736,21 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie oraz o zwrot kosztów. W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, iż dochodzone pozwem kwoty stanowią nieuiszczoną cenę za dostarczoną pozwanemu energię elektryczną [pozew k-3-6].

W dniu 30 lipca 2015 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający w całości żądanie pozwu [nakaz k-7].

Pozwany zaskarżył powyższy nakaz zapłaty sprzeciwem wnosząc o oddalenie powództwa w całości. [sprzeciw k-8-10].

Postanowieniem z dnia 8 września 2015 r. sprawa została przekazana do Sądu Okręgowego w Łodzi [postanowienie k-14].

Po przekazaniu sprawy do tutejszego Sądu, w uzupełnieniu wniesionego wcześniej sprzeciwu, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Ponadto podniósł, iż nie zostało wykazane umocowanie dla (...) Spółki Akcyjnej do zawarcia w imieniu pozwanego umowy sprzedaży z powodem i nie został poinformowany o ich zawarciu w odpowiednim czasie. Pozwany podniósł także, że dokumenty nie zostały poświadczane za zgodność z oryginałem, zaś wystawione faktury obejmujące żądanie pozwu nie zostały przez pozwanego zaakceptowane, nie zawierają także wskazania okresu rozliczeniowego, miejsca i okresu poboru, a nadto zostały wystawione po upływie znacznego czasu od zawarcia umowy rezerwowej sprzedaży, której zawarcie odbyło się bez poinformowania pozwanego i uniemożliwiło mu dokonanie wyboru innego dostawcy [sprzeciw k-34-35].

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 1 stycznia 2011 r. została podpisana umowa nr (...) o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej do obiektu zlokalizowanego w P., ul. (...). Z treści umowy wynika, iż została ona zawarta pomiędzy (...) Spółką Akcyjną w G. a pozwanym jako odbiorcą energii, przy czym za odbiorcę podpis na umowie złożył M. M. z firmy (...) dla Firm” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. W punkcie 2 umowy zawarte zostało oświadczenie odbiorcy, że zawarł umowę na zakup energii elektrycznej z podmiotem zwanym (...) dla Firm” spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W., zaś z punktu 4 umowy wynika, że wyrażą zgodę na zawarcie przez dystrybutora umowy sprzedaży energii elektrycznej z (...) Spółką Akcyjną w imieniu i na rzecz odbiorcy w przypadku zaprzestania dostarczania tej energii przez wybranego przez odbiorcę sprzedawcę [kserokopia umowy k-56-57].

Z kolei w dniu 1 maja 2013 r. została podpisana umowa rezerwowej sprzedaży energii elektrycznej nr (...) do obiektu zlokalizowanego w P., ul. (...). Z treści umowy wynika, iż została ona zawarta pomiędzy (...) Spółką Akcyjną w G. a pozwanym jako odbiorcą energii, przy czym za odbiorcę podpis na umowie złożyła A. H. (1) jako pełnomocnik działającej za odbiorcę (...) Spółki Akcyjnej w G.. Z § 1 tej umowy wynika, iż jej przedmiotem jest sprzedaż energii przez sprzedawcę rezerwowego (powoda) na rzecz odbiorcy (pozwanego) w przypadku zaprzestania sprzedaży energii przez wybranego przez odbiorcę sprzedawcę podstawowego, natomiast z § 8 wynika, że realizacja sprzedaży energii elektrycznej przez sprzedawcę rezerwowego następuje po zaprzestaniu sprzedaży energii elektrycznej przez sprzedawcę podstawowego (nie wcześniej niż w dniu rozwiązania lub wygaśnięcia umowy ze sprzedawcą podstawowym i powzięciu wiadomości o tym przez sprzedawcę rezerwowego), zaś zakończenie sprzedaży rezerwowej następuje po powzięciu przez sprzedawcę rezerwowego wiadomości o rozpoczęciu sprzedaży energii przez kolejnego sprzedawcę podstawowego [kserokopia umowy sprzedaży rezerwowej k-55-56 i kserokopia pełnomocnictwa dla A. H. k-57v].

W dniu 1 stycznia 2011 r. została podpisana umowa nr (...) o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej do obiektu zlokalizowanego w P., ul. (...). Z treści umowy wynika, iż została ona zawarta pomiędzy (...) Spółką Akcyjną

w G. a pozwanym jako odbiorcą energii, przy czym za odbiorcę podpis na umowie złożył M. M. z firmy (...) dla Firm” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. W punkcie 2 umowy zawarte zostało oświadczenie odbiorcy, że zawarł umowę na zakup energii elektrycznej z podmiotem zwanym (...) dla Firm” spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W., zaś z punktu 4 umowy wynika, że wyrażą zgodę na zawarcie przez dystrybutora umowy sprzedaży energii elektrycznej z (...) Spółką Akcyjną w imieniu i na rzecz odbiorcy w przypadku zaprzestania dostarczania tej energii przez wybranego przez odbiorcę sprzedawcę [kserokopia umowy k-59v-60].

Z kolei w dniu 1 maja 2013 r. została podpisana umowa rezerwowej sprzedaży energii elektrycznej nr (...) do obiektu zlokalizowanego w P., ul. (...). Z treści umowy wynika, iż została ona zawarta pomiędzy (...) Spółką Akcyjną w G. a pozwanym jako odbiorcą energii, przy czym za odbiorcę podpis na umowie złożyła A. H. (1) jako pełnomocnik działającej za odbiorcę (...) Spółki Akcyjnej w G.. Z § 1 tej umowy wynika, iż jej przedmiotem jest sprzedaż energii przez sprzedawcę rezerwowego (powoda) na rzecz odbiorcy (pozwanego) w przypadku zaprzestania sprzedaży energii przez wybranego przez odbiorcę sprzedawcę podstawowego, natomiast z § 8 wynika, że realizacja sprzedaży energii elektrycznej przez sprzedawcę rezerwowego następuje po zaprzestaniu sprzedaży energii elektrycznej przez sprzedawcę podstawowego (nie wcześniej niż w dniu rozwiązania lub wygaśnięcia umowy ze sprzedawcą podstawowym i powzięciu wiadomości o tym przez sprzedawcę rezerwowego), zaś zakończenie sprzedaży rezerwowej następuje po powzięciu przez sprzedawcę rezerwowego wiadomości o rozpoczęciu sprzedaży energii przez kolejnego sprzedawcę podstawowego [kserokopia umowy sprzedaży rezerwowej k-58-59 i kserokopia pełnomocnictwa dla A. H. k-60v].

W dniu 19 czerwca 2013 r. nastąpiło wznowienie dostawy energii elektrycznej do punktu odbioru w P. (podłączenie dokonane przez (...) S.A.). Z adnotacji na zleceniu OT wynika, że przyczyną wznowienia była wpłata 7264,57 złotych, zaś stan licznika wynosił (...),60 kWh [kserokopia zlecenia k-100].

W dniu 14 stycznia 2015 r. nastąpiła zmiana układu pomiarowo – rozliczeniowego „do zaktualizowanej umowy – zmiana z taryfy C11 na (...)” w punkcie odbioru w P., dokonana przez (...) S.A. Ze zdemontowanego licznika wynikał odczyt (...),60 kWh. Jednocześnie na zleceniu znajduje się wydruk, iż ostatni odczyt z tego licznika odbył się w dniu 19 czerwca 2013 r. i wskazywał (...),60 kWh [kserokopia zlecenia k-102, kserokopia karty montażowej k-98].

W dniu 14 stycznia 2015 r. nastąpiła wymiana układu pomiarowo – rozliczeniowego „do zaktualizowanej umowy – zmiana z taryfy C11 na (...)” w punkcie odbioru w P., dokonana przez (...) S.A. Ze zdemontowanego licznika wynikał odczyt (...). [kserokopia zlecenia k-99].

Z wydruków „Analizy zużycia” wykonanej przez (...) S.A. dla licznika w P. wynika, iż odczyty dokonywane były mniej więcej co dwa miesiące od lipca 2007 r. W okresie objętym rozszczeniem odczyty te miały miejsce m. in. w dniu 17 marca 2013 r. – odczyt (...), w dniu 18 maja 2013 r. odczyt (...), w dniu 17 czerwca 2013 r. – odczyt (...) – aż do 23 stycznia 2015 r. z odczytem (...) [wydruk k-103-103v].

Z wydruków „Analizy zużycia” wykonanej przez (...) S.A. dla licznika w P. wynika, iż odczyty dokonywane były mniej więcej co dwa miesiące od lipca 2007 r. W okresie objętym rozszczeniem odczyty te miały miejsce m. in. w dniu 19 marca 2013 r. – odczyt (...), w dniu 19 maja 2013 r. odczyt (...), w dniu 21 lipca 2013 r. – odczyt (...) – aż do 23 stycznia 2015 r. z odczytem (...) [wydruk k-101-101v].

Powód wystawił pozwanemu fakturę nr (...), ze wskazaną datą nadania w dniu 8 grudnia 2014 r., za zużycie energii elektrycznej w ilości (...), na kwotę 64.338,12 złotych z terminem płatności do dnia 17 grudnia 2014 r. Ze szczegółowego rozliczenia wynika, że dotyczy okresu od 1 maja 2013 r. do 13 listopada 2014 r. w punkcie poboru ul. (...) w P. oraz okresu od 1 maja 2013 r. do 9 września 2014 r. w punkcie poboru ul. (...) w P. [kopia k-62 – 62v].

Podobnie została wystawiona faktura nr (...), ze wskazaną datą nadania w dniu 12 stycznia 2015 r., za zużycie energii elektrycznej w ilości (...), w okresie od 10 września 2014 r. do 22 listopada 2014 r., na kwotę 8.933,44 złotych z terminem płatności do dnia 21 stycznia 2015 r. wraz ze wskazaniem, iż zadłużenie wynosi 64.338,12 złotych, a wartość

do zapłaty to 73.271,56 złotych. Ze szczegółowego rozliczenia wynika, że dotyczy okresu od 9 września 2014 r. do 22 listopada 2014 r. w punkcie poboru ul. (...) w P. [kopia k-63-63v].

W dniu 10 lutego 2015 r. powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 759,56 złotych z terminem płatności do dnia 24 lutego 2015 r. za 1 090 kWh. w fakturze znalazł się zapis, iż ilość punktów poboru wynosi 1, zaś na dzień 10 lutego 2015 r. zadłużenie pozwanego wynosi 16.082,12 złotych. Ze szczegółowego rozliczenia wynika, że dotyczy okresu od 13 listopada 2014 r. do 8 stycznia 2015 r. w punkcie poboru ul. (...) w P. [kopia k-64-64v].

W dniu 20 lutego 2015 r. powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 8.324,73 złotych z terminem płatności do dnia 6 marca 2015 r. za 13 141 kWh. w fakturze znalazł się zapis, iż ilość punktów poboru wynosi 1, zaś na dzień 20 lutego 2015 r. zadłużenie pozwanego wynosi 23.230,80 złotych. Ze szczegółowego rozliczenia wynika, że dotyczy okresu od 22 listopada 2014 r. do 22 stycznia 2015 r. w punkcie poboru ul. (...) w P. [kopia k-65-65v]

Powód wystawił pozwanemu fakturę korygującą nr (...), ze wskazaną datą nadania w dniu 20 marca 2015 r., do faktury nr (...) ze wskazaniem, iż dotyczy rozliczenia za okres 23.11.2014-14.02.2015 i wartości usługi na kwotę 153,72 złotych z terminem płatności do dnia 2 kwietnia 2015 r. Ze szczegółowego rozliczenia wynika, iż przyczyną korekty było zamknięcie umowy na dzień 14 lutego 2015 r. a w związku z tym zwiększenie okresu rozliczeniowego o okres od 23.01.2015 r. do 14.02.2015 r. w punkcie poboru w P. [kopia k-66-66v].

Powód wystawił pozwanemu fakturę nr (...), ze wskazaną datą nadania w dniu 26 marca 2015 r., za zużycie energii elektrycznej w ilości 274 kWh, na kwotę 226,64 złotych z terminem płatności do dnia 7 kwietnia 2015 r., za okres od 9.01.2015 do 14.02.2015, wraz ze wskazaniem, iż zadłużenie wynosi 82.355,85 złotych, a wartość do zapłaty to 82.582,49 złotych. Ze szczegółowego rozliczenia wynika, że dotyczy okresu od 8 stycznia 2015 r. do 14 lutego 2015 r. w punkcie poboru ul. (...) w P. [kopia k-67-67v].

W dniu 14 kwietnia 2015 r. powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 82.736,21 złotych z tytułu wystawionych faktur [wezwanie k-61].

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o złożone do akt sprawy dokumenty, których wiarygodność jako taka nie została zakwestionowana przez pozwanego, który poprzestał na stwierdzeniu, iż brak poświadczenia kserokopii za zgodność z oryginałem może wzbudzać wątpliwość. Nie zaprzeczył jednak prawdziwości tych dokumentów (jako dokumentów a nie faktów z nich wynikających) i nie wnosił o zobowiązanie powoda do złożenia ich oryginałów (art. 129 § 1 i 2 k.p.c.). Jednocześnie żadna ze stron nie zaoferowała dalszych dowodów, a podkreślić przy tym należy, iż złożone przez stronę powodową dokumenty nie są ze sobą w wielu fragmentach spójne, o czym poniżej w rozważaniach.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Strona powodowa określiła swoje roszczenia w pozwie jako wynikające z umowy sprzedaży energii elektrycznej, zaś w dalszym toku postępowania wskazał jako obowiązek Sądu zastosowanie, w przypadku uznania przedstawionych za nieważne, przepisów dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia.

Zgodnie z art. 535 k. c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Sprzedaż jest umową odpłatną, wzajemną, zaś zobowiązania stron dochodzą do skutku solo consensu. Skutkiem zawarcia umowy sprzedaży jest zobowiązanie się sprzedawcy do przeniesienia własności rzeczy lub prawa na kupującego oraz zobowiązanie się kupującego do zapłacenia sprzedawcy umówionej ceny. Ważność umowy zależy więc od zgodnych oświadczeń woli stron a wydanie rzeczy czy też zapłata ceny są zdarzeniami będącymi wyłącznie przejawami jej wykonania (W. Katner „Umowne przeniesienie własności ruchomości w prawie polskim” Warszawa 1992, str. 51-55). Zgodnie natomiast z art. 555 k.c. przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii, praw oraz wody.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem umowa przesyłowa (dystrybucji), jest nazwaną umową o świadczenie usług, uregulowaną innymi przepisami w rozumieniu art. 750 k.c., a więc stosuje się do niej odpowiednio przepisy o zleceniu tylko w zakresie nieuregulowanym ustawą z 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne i przepisami wykonawczymi do tej ustawy (t. jedn. dz. U. z 2012 r., poz. 1059 ze zm.), oraz rozporządzeniami wykonawczymi. „Te właśnie przepisy - zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. - wyznaczają w pierwszej kolejności, oprócz zasad współzycia społecznego i natury stosunku prawnego, którego treścią jest odpłatna usługa przesyłania energii elektrycznej, zakres swobody kontraktowania co do niej. (...). Umowa przesyłowa jest przy tym inną umową niż umowa sprzedaży energii elektrycznej (art. 535 i nast. k.c.),” [Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2004 r., III SK 18/04, Lex].

W przedmiotowej sprawie powód jako dowody potwierdzające istnienie wierzytelności dochodzonej pozwem złożył, poza fakturami, kserokopie umów o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej i umów rezerwowej sprzedaży energii elektrycznej. Jednakże (niezależnie od podnoszonych przez pozwanego wątpliwości związanych z przedstawieniem kserokopii niepoświadczonych za zgodność) jak słusznie wskazuje strona pozwana, z żadnego z tych dokumentów nie wynika umocowanie podpisujących te umowy osób do reprezentowania zarówno pozwanego, jak i nawet spółki (...) dla firm”, a także zawarcie przez pozwanego umowy z tą spółką, zaś strona powodowa nie złożyła żadnych wniosków dowodowych w celu wykazania tych okoliczności. Jednakże nawet przyjmując, iż pozwanego łączyła ze spółką (...) dla firm” umowa o sprzedaż energii, z której wynikało umocowanie jej pracownika do podpisania w imieniu powoda umowy z (...) S.A. o świadczenie usług dystrybucji, a w konsekwencji skutecznego zawarcia umowy rezerwowej sprzedaży energii z powodem, to kwestią podstawową pozostaje nadal brak wykazania przez powoda, iż dokonał takiej dostawy i sprzedaży na rzecz pozwanego. Ze złożonej kserokopii umowy sprzedaży rezerwowej wynika, że realizacja sprzedaży energii elektrycznej przez sprzedawcę rezerwowego następuje po zaprzestaniu sprzedaży energii elektrycznej przez sprzedawcę podstawowego (nie wcześniej niż w dniu rozwiązania lub wygaśnięcia umowy ze sprzedawcą podstawowym i powzięciu wiadomości o tym przez sprzedawcę rezerwowego), zaś zakończenie sprzedaży rezerwowej następuje po powzięciu przez sprzedawcę rezerwowego wiadomości o rozpoczęciu sprzedaży energii przez kolejnego sprzedawcę podstawowego. Z zapisów tych (zawartych w umowie datowanej na dzień 1 maja 2013 r. w § 1 i 8) nie wynika zatem w żaden sposób, iż w dacie jej podpisywania przez powoda z E.-Operator, działającą w imieniu i na rzecz pozwanego (co również nie zostało udowodnione), została rozwiązana lub wygasła umowa pozwanego z dostawcą podstawowym. Treść tych zapisów wskazuje natomiast na ewentualny charakter uruchomienia takiej sprzedaży przez powoda, po powzięciu wiadomości o takiej okoliczności i w celu zapewnienia nieprzerwanej dostawy energii. Strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów aby w tej dacie (1 maja 2013 r.), bądź w dacie późniejszej nastąpiło rozwiązanie bądź wygaśnięcie umowy z (...) dla Firm” jako dostawcą podstawowym. Strona powodowa nie wykazała także aby w okresie do wystawienia pierwszej faktury (której data wystawienia także nie jest znana, a jedynie z adnotacji na niej zawartej wynika, że została nadana 8 grudnia 2014 r.) poinformowała pozwanego o zawarciu i treści umowy datowanej na 1 maja 2013 r. i „przejęciu” od tej daty dostarczania energii elektrycznej. Z wnioskowanych przez powoda dowodów w postaci raportów odczytów liczników oraz zleceń obsługi technicznej również nie wynika aby energia elektryczna była dostarczana przez powoda. Podkreślić także należy, że cały przedstawiony przez stronę powodową materiał dowodowy jest dosyć chaotyczny i nie zawsze ze sobą spójny, zaś stan faktyczny w znacznej części polegał na „domyślaniu się” występowania danych okoliczności. Przykładowo – ze złożonych przez (...) S.A. zleceń OT wynika przede wszystkim, że nastąpiła w styczniu 2015 r. wymiana liczników w obu punktach poboru z uwagi na aktualizację umowy i związaną z tym zmianę umowy. Strona powodowa nie przedstawiła przy tym żadnej aktualizacji takiej umowy (ani nie złożyła dalszych wniosków dowodowych). Z okoliczności tej nie wynika zatem w żaden sposób potwierdzenie sprzedaży przez powoda energii pozwanemu w okresie od 1 maja 2013 r. do połowy stycznia 2015 r., a jedynie wskazuje na wykonywanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe określonych czynności w postaci wymiany liczników. Z kolei ze złożonych odczytów stanów obu liczników wynika rzeczywiście występowanie poboru energii, ale nie wynika z nich aby energia ta była dostarczana (sprzedawana) przez powoda a nie innego dostawcę (choćby spółkę (...) dla Firm”). Wskazać także należy, że w dacie 1 maja 2013 r. (a więc w dacie wskazywanej przez powoda jako data zawarcia umowy i rozpoczęcia sprzedaży energii) nie były dokonywane odczyty żadnego z tych liczników. W wystawionych natomiast (po 19 miesiącach) fakturach wskazane są określone ilości zużytej energii w okresie od 1 maja

2013 r. do września bądź listopada 2014 r. (w zależności od punktu poboru). Wielkości te nie odpowiadają żadnemu z odczytów, a jednocześnie nie wiadomo kto, kiedy i czy w ogóle dokonał takich odczytów na dzień 1 maja 2013 r.

(...) S.A. w wykonaniu zobowiązania Sądu (zgodnie z wnioskiem powoda) złożył m.in. zlecenie z dnia 17 czerwca 2013 r. dotyczące ponownego przyłączenia (wznowienia dostawy energii k-100). W uwagach dotyczących tego zlecenia znajduje się zapis o wpłacie 7.264,57 złotych i w konsekwencji wznowienia dostaw energii. Strona powodowa w żaden sposób nie odniosła tego do wystawionych faktur i objętej nimi wielkości zużycia energii. W zleceniu tym znajduje się także odnotowanie stanu licznika na dzień 19 czerwca 2017 r. w wysokości (...),60 kWh, co nie odpowiada wielkości odczytu z raportów odczytu. Co więcej – w raporcie tym, dotyczącym punktu w P. – znajdują się informacje o kolejnych odczytach aż do 23 stycznia 2015 r. (k-103), natomiast w zleceniu wymiany licznika w P. z dnia 14 stycznia 2015 r. wynika, że ostatni odczyt tego licznika miał miejsce 19 czerwca 2013 r. (k-102).

W wystawionych fakturach także występują rozbieżności, choć wystawiane były przez ten sam podmiot – powoda. Z wystawionych faktur nr (...) (k-62-63 – faktura nr (...) obejmuje oba punkty poboru) wynika wartość zadłużenia na kwotę 73.271,56 złotych na dzień 12 stycznia 2015 r., natomiast z faktury nr (...) z dnia 10 lutego 2015 r. wynika, że zadłużenie na ten dzień wynosi 16.082,12 złotych (k-64). Z kolejnej faktury nr (...) wynika natomiast wartość zadłużenia na dzień 20 lutego 2015 r. w kwocie 23.230,80 złotych, przy czym kwota ta nie stanowi także sumy zadłużenia wskazanego w fakturze nr (...) i kolejnej fakturze (...) ( $16.082,12 + 759,56 + 8.324,73 = 25.166,41$ ).

Powód jako profesjonalny podmiot reprezentowany również przez profesjonalnego pełnomocnika powinien już do pozwu załączyć wszystkie dokumenty, które wskazywałyby na istnienie i wysokość zobowiązania. Pomimo tego Sąd dopuścił i przeprowadził wszystkie zgłoszone wnioski dowodowe, ale nie doprowadziło to do poczynienia ustaleń pewnych. Nie jest przy tym zrozumiała przyczyna dla której przedsiębiorca tej kategorii co powód, nie jest w stanie przedstawić dokumentów potwierdzających zawarcie umowy zarówno przesyłu, jak i sprzedaży rezerwowej.

Oparcie roszczenia o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia również nie znajduje uzasadnienia w niniejszej sprawie. Niezależnie bowiem od kwestii związanych z dopuszczalnością orzekania na innej podstawie faktycznej i prawnej niż wskazane w pozwie to stwierdzić przede wszystkim należy, iż również w zakresie roszczenia opartego o bezpodstawne wzbogacenie wymagane jest wykazanie spełnienia świadczenia przez powoda i to w określonej wysokości (co do ilości kilowatogodzin). Rację ma przy tym pozwany, że strona powodowa nie udowodniła także wysokości roszczenia opartego o bezpodstawne wzbogacenie. Wzbogacenie to musi odpowiadać realiom cen rynkowych. Gdyby bowiem pozwany dowiedział się o zawarciu umowy sprzedaży rezerwowej i wysokości stosowanych przez powoda stawek (czego powód w ogóle nie udowodnił) to przez tak długi okres miałby możliwość znalezienia ewentualnie innego dostawcy.

Zgodnie z treścią art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Wartość ta nie została przy tym wykazana przez powoda (a została zakwestionowana przez pozwanego), bowiem po pierwsze wysokość stawek taryfowych zastosowanych przez powoda nie została wykazana jako obowiązująca w przedsiębiorstwie powoda w dacie dostarczenia energii, a ponadto sama wartość tych stawek, bez odniesienia do rzeczywistych cen rynkowych nie pozwala na ustalenie wartości ewentualnego wzbogacenia pozwanego. O ile przy tym powód zobowiązany jest wykazać fakt wzbogacenia, jego wielkość, a także udowodnić, iż nastąpiło ono jego kosztem, to nie musi on udowadniać braku podstawy prawnej wzbogacenia (zasadą jest bowiem, że każde wkroczenie w sferę praw innej osoby i czerpanie z tego tytułu korzyści jest bezprawne).

W orzecznictwie przyjmuje się tzw. zasadę aktualności wzbogacenia, czyli ustalenia jego wartości według chwili podniesienia przez zubożonego roszczenia o wydanie korzyści w naturze lub zwrotu jej wartości, która nie znajduje jednak bezwzględnie zastosowania we wszystkich przypadkach bezpodstawnego wzbogacenia. Podstawowa przesłanka bezpodstawnego wzbogacenia nie ma charakteru związku przyczynowo-skutkowego między zubożeniem a wzbogaceniem różnych podmiotów, ponieważ co prawda zubożenie i wzbogacenie następują jednocześnie na skutek tej samej przyczyny, ale jest to jedynie koincydencja między zubożeniem a wzbogaceniem, a nie związek przyczynowo-

skutkowy pomiędzy nimi. Zubożenie i wzbogacenie łączy więc koincydencja (wspólna przyczyna), a nie związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy nimi, ponieważ wzbogacenie nie jest przyczyną zubożenia, które nie jest jego skutkiem (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 lutego 2014 r., I ACa 1121/13, Lex, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 czerwca 2016 r., I ACa 1754/15, [www.orzeczenia.lodz.sa.gov.pl](http://www.orzeczenia.lodz.sa.gov.pl)).

W wyroku z dnia 26 czerwca 1974 roku wydanym w sprawie III CRN 132/74 (Lex) Sąd Najwyższy zauważył, że art. 405 k.c. nie operuje pojęciem odszkodowania na wzór art. 363 § 2 k.c., a terminem korzyści majątkowej, wobec czego do rozliczeń z tego tytułu bezpodstawnie uzyskanej korzyści bierze się wartość powstała nie w chwili wyrokowania, a w chwili uzyskania korzyści. Podobnie przyjęto w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1992 roku (III CZP 117/92. OSN 1993 r., Nr 4 poz. 57) w odniesieniu do nienależnego świadczenia polegającego na świadczeniu usług i przyjęto, że roszczenie o zwrot opiewa na ich wartość ustaloną według cen z chwili, w której przysporzyły one korzyść majątkową. Podobnie w wyroku z dnia 29 listopada 2001 roku (V CKN 1853/00, Lex) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że obowiązek zwrotu korzyści w naturze lub zapłaty świadczenia pieniężnego stanowiącego jej równowartość (zaś w razie opóźnienia, obowiązek zapłaty ustawowych odsetek na podstawie art. 481 § 1 k.c.) powstaje po stronie bezpodstawnie wzbogaconego z chwilą bezpodstawnego uzyskania korzyści. Korzyść polegająca na zaoszczędzeniu wydatku nie może być zbyta, zużyta ani utracona, co oznacza, że zasada aktualności wzbogacenia nie znajduje do takich wypadków zastosowania (zob. Kodeks cywilny. Komentarz. 2016 r. red. K. Osajda, teza 162 do art. 405 k.c.). W wypadku zaoszczędzonego wydatku, korzyść osiągnięta to cena rynkowa, którą wzbogacony powinien uiścić i nie ma znaczenia, jaki zysk osiągnął z tytułu uzyskania tej korzyści (E. Łętowska, *Bezpodstawne wzbogacenie*, C.H. Beck 2000 r., s. 137).

W przedmiotowej sprawie zarówno w zakresie oparcia roszczenia o wskazaną w pozwie podstawę prawną – umowę sprzedaży energii – jak i podniesioną później podstawę bezpodstawnego wzbogacenia, strona powodowa nie sprostowała spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu w zakresie wykazania zarówno zasady, a przede wszystkim wysokości dochodzonego roszczenia w kontekście kwestionowania tych okoliczności przez pozwanego. Stosownie do treści art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis art. 6 k.c. wyraża dwie ogólne reguły: pierwszą - generalnie wymagającą udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych, oraz drugą regułą, która sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Pierwsza „zasada obowiązku udowodnienia powoływanego faktu” jest w istocie nieunikniona ze względów racjonalnych, ponieważ odmienna regulacja powodowałaby powstanie niedopuszczalnej łatwości wywodzenia skutków prawnych z prostego powołania się na fakt bez potrzeby jego udowodnienia. Natomiast druga stanowi „ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu”, od której wyjątki wskazywać mogą niektóre przepisy szczególne. Przepisy szczególne przewidują w pewnych wąskich wypadkach wyjątki od wyrażonej w art. 6 k.c. zasady obowiązku udowodnienia powoływanego faktu, w których to sytuacjach wystarczy samo powołanie faktu przez stronę. Po pierwsze, są to fakty niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), oraz po drugie, fakty stanowiące wniosek domniemań prawnych, których obalenie wyłącza ustawa art. 234 k.c. Wskazana w art. 6 k.c. „ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu”, jest regułą w znaczeniu materialnym, wskazującą, kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, natomiast przepis art. 232 k.p.c. wskazuje, kto ponosi ciężar dowodu w znaczeniu formalnym: „kto powinien przedstawiać dowody” (tak trafnie w orz. SN z dnia 17 lutego 2006 r., V CSK 129/05, Lex nr 200947; oraz wyr. SN z dnia 8 marca 2010 r., II PK 260/09, OSNP 2011, nr 17-18, poz. 226). Przepis art. 6 k.c. wskazuje tylko podmiot zobowiązany do udowodnienia faktu, natomiast ocena, czy wywiązał się on w istocie z tego obowiązku, „nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się już w domenie przepisów procesowych” (tak orz. SN z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05, Lex nr 220844). Ciężar dowodu wskazany w art. 6 k.c. dotyczy także wykazania związków występujących pomiędzy faktami, a w szczególności związku przyczynowo-skutkowego, czyli że jeden fakt stanowi skutek drugiego faktu. Reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Podnieść należy, że ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu, jest regułą w znaczeniu materialnym wskazującą, kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, natomiast przepis art. 232 k.p.c. wskazuje, kto ponosi ciężar dowodu w znaczeniu formalnym:

„kto powinien przedstawiać dowody” (wyr. SA w Gdańsku, z dnia 18 września 2014 roku, III AUa 2732/13, Lex nr 1526943).

W myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis art. 6 k.c. jest w istocie normą decyzyjną w tym znaczeniu, że przesądza on w określonych sytuacjach o sposobie wyrokowania sądu w postaci oddalenia powództwa. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei na pozwanym. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 1969 r. stwierdził, iż ciężar dowodu nie jest w zasadzie zależny od pozycji, jaką strona zajmuje w procesie cywilnym, jest więc niezależny od tego, czy jest się powodem czy też pozwanym ( II PR 313/69, OSN 1970, poz. 147). Należy wskazać, iż kontradiktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby to strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. Zasada kontradiktoryjności ma związek ze sposobem gromadzenia materiału procesowego, to jest twierdzeń faktycznych i służących ich weryfikacji wniosków dowodowych. Do tzw. ciężarów procesowych należą w szczególności: ciężar twierdzenia (onus proferendi) i ciężar dowodzenia (onus probandi). Zasada kontradiktoryjności pozostaje w ścisłym związku ze skargowym charakterem procesu, a więc jego uruchamianiem wyłącznie z inicjatywy podmiotu poszukującego ochrony sądowej z uwagi na własny interes prawny. Postępowanie cywilne ma charakter sporu o prawo prowadzonego przed sądem przez podmioty o przeciwstawnych interesach, zajmujące w postępowaniu sądowym pozycję równoprawnych przeciwników. Sąd zważył przy tym, że każda ze stron miała w niniejszym postępowaniu zawodowych pełnomocników, więc nawet z punktu widzenia faktycznego strony miały równą pozycję procesową. Bierność strony nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu (por. m.in. wyrok SN z 15 grudnia 1998 r., I CKN 944/97, Prok.i Pr. 1999/11-12/38). W sytuacji, gdy stronami procesu są przedsiębiorcy nie istnieją podstawy do tego, by Sąd uprzywilejowywał jedną ze stron poprzez przeprowadzenie z urzędu dowodów uzasadniających jej roszczenia lub zarzuty.

Odnosząc się natomiast tylko na marginesie do zgłoszonego przez pozwanego „z ostrożności procesowej” zarzutu przedawnienia (mającego znaczenie w sytuacji, gdyby doszło do uznania zasadności roszczenia jako takiego) uznać należy go za niezasadny.

Umowa rezerwowej sprzedaży energii jest także umową kompleksową o charakterze mieszanym. Składa się z dwóch rodzajów umów (sprzedaży i dystrybucji), a zatem dochodzi do równorzędnego połączenia elementów różnych rodzajów zobowiązań. Powoduje to, iż do każdego z tych elementów należy stosować przepisy dotyczące danego rodzaju zobowiązania. Od zakwalifikowania umowy zależy bowiem ustalenie terminu przedawnienia zobowiązania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CSK 201/11, Lex). Stosownie do treści art. 118 kc termin przedawnienia wynosi 10 lat a dla roszczeń okresowych i roszczeń związanych z działalnością gospodarczą – 3 lata, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej. Jednym z przepisów przewidujących inny termin przedawnienia jest przepis art. 554 k.c., zgodnie z którym dwuletniemu terminowi przedawnienia podlegają roszczenia sprzedawcy w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, przy czym pod pojęciem roszczeń sprzedawcy należy rozumieć przede wszystkim roszczenie o zapłatę ceny. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność podjętą przed sądem (art. 123 § 1 pkt. 1 k.c.).

Do należności ze sprzedaży energii (a więc hipotetycznie objętych fakturami) stosować należy art. 554 k.c., a zatem biorąc pod uwagę, iż pozew został wniesiony w dniu 14 lipca 2015 r., tylko należności z tego tytułu, które stały się wymagalne przed tą datą uznać należałoby za przedawnione, zaś wymagalność roszczeń objętych fakturami określona w nich została najwcześniej na dzień 17 grudnia 2014 r. Z kolei do należności związanych z opłatami za usługi przesyłowe nie znajdują zastosowania przepisy o świadczeniu usług (art. 750 k.c.) i obejmujący je dwuletni termin przedawnienia. Zastosowanie w tym zakresie znajdują zatem regulacje ogólne przedawnienia roszczeń, czyli w przypadku roszczeń związanych z działalnością gospodarczą – 3 lata.

Podobnie oceniając przedawnienie w stosunku do roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia także wymagalność tego roszczenia hipotetycznie powstała od daty wezwania do zapłaty, a więc najwcześniej od dnia doręczenia faktur, z których pierwsza została wysłana 8 grudnia 2014 r. W każdym zatem z tych sytuacji uznać należy, że nie doszłoby do przedawnienia roszczenia.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd uznał, że strona powodowa nie wykazała zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia i z tego względu oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym, przegrywający obowiązany jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie pozwany wygrywający w całości poniósł jedynie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600,00 złotych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych i taką też kwotę Sąd zasądził na jego rzecz z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Z/ Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda.